

POLSKI UNIWERSYTET NA OBCYZŹNIE
W LONDYNIE

ZESZYTY NAUKOWE

SERIA TRZECIA, NR 7, 2019

MIROŚŁAW MATYJA

POLSKI UNIWERSYTET NA OBCYZŹNIE, LONDYN

LESZEK KOŁAKOWSKI O DEMOKRACJI I NIE TYLKO...

KOŁAKOWSKI W POLSCE

Leszek Kołakowski był jednym z najbardziej znanych i popularnych polskich filozofów. Byłularyzatozem filozofii, współtwórcą warszawskiej szkoły historyków idei, zainteresowany historią filozofii nowożytnej, szczególnie marksizmem, filozofią religii i kultury europejskiej. Autor licznych książek naukowych, esejów, także powiastek i bajek filozoficznych.

Leszek Kołakowski urodził się 23 października 1927 roku w Radomiu. Ojciec – Jerzy Julian Kołakowski był pedagogiem i publicystą, matka – nauczycielką. Dzieciństwo filozofa było trudne – matka zmarła, gdy miał zaledwie trzy lata, a okres młodości przypadł na czas wojny. W 1943 roku jego ojciec został aresztowany i stracony przez Niemców.

W 1945 roku Kołakowski podjął studia na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Łódzkiego, gdzie zaangażował się w działalność komunistyczną. W 1949 roku przeprowadził się wraz z żoną Tamarą Kołakowską do Warszawy, kontynuował studia, został asystentem profesora Tadeusza Kotarbińskiego, a następnie profesora Adama Schaffa, podjął także pracę w Instytucie Kształcenia Kadr Naukowych przy KC PZPR. W 1953 roku obronił pracę doktorską zatytułowaną „Spinoza jako zjawisko historyczne swojej epoki” i kontynuował

pracę akademicką, obejmując katedrę filozofii nowożytnej na Uniwersytecie Warszawskim. Zaangażował się w krzewienie w Polsce komunizmu i do 1966 roku pozostawał członkiem PZPR. Zasłynął zwłaszcza atakiem na Kościół katolicki i religię. Religia będzie zresztą jednym z tematów towarzyszących Kołakowskiemu przez cały czas jego filozoficznej drogi, a podejście do niej będzie się u niego zmieniać: początkowo jednoznaczny krytyk, z czasem argumentował, że kondycja ludzka, a zwłaszcza cierpienie i śmierć wymagają mitu, w domyśle: religii.

Od 1957 roku Kołakowski z wyraźnego zwolennika komunizmu zmienia się w jego krytyka, czego wyraz daje w artykułach i esejach zgromadzonych w zbiorze *Pochwała niekonsekwencji. Pisma rozproszone z lat 1955–1968*. W wyniku swych wypowiedzi i postawy stał się jednym z wrogów władzy: usunięto go z partii, śledzono, objęto zakazem publikacji, a w wyniku Marca '68 wyrzucono z pracy. Wówczas filozof podjął decyzję o emigracji.

KOŁAKOWSKI NA EMIGRACJI

Po pobytach w Kanadzie i Francji ostatecznie osiadł w Anglii, gdzie zawodowo związał się z Uniwersytetem Oksfordzkim. W latach 1972–1991 był badaczem i wykładowcą w All Souls College, prowadził też liczne seminaria i wykłady gościnne, między innymi na uniwersytetach amerykańskich.

W 1971 roku – a więc już na emigracji – Kołakowski opublikował w paryskiej „Kulturze” esej pod tytułem *Tezy o nadziei i beznadziejności*, który dodał mu rozgłosu wśród opozycjonistów, inspirując do stworzenia KOR-u. Sam Kołakowski był oficjalnym przedstawicielem tego ruchu na emigracji. Podobnie ważnym tekstem dla inteligencji opozycyjnej był esej *Kapłan i błazen*, w którym opowiada się za postawą błazna w filozofii, a zatem kogoś, kto nieustannie pyta, zachowuje dystans wobec rozmaitych stanowisk i nie ustaje w podważaniu zjawisk oczywistych.

Jedną z istotnych dziedzin twórczości Kołakowskiego była filozofia marksistowska. Wczesne lata kariery naukowej, poświęcone intelektualnej walce o komunizm w Polsce, i lata późniejsze, w których rozliczał się i krytykował filozofię marksistowską, a przede wszystkim sposób jej wcielania w życie, zaowocują trzutomowymi *Głównymi nurtami marksizmu*. Nad pierwszym tomem filozof pracował po odsunięciu go od pracy akademickiej na Uniwersytecie Warszawskim w 1968 roku. Kolejne dwa tomy powstały w latach 1970–1976 już na emigracji w Oksfordzie. Książka ta stała się ważnym podręcznikiem historii marksizmu.

Jednocześnie Kołakowski prowadzi wielostronne życie filozoficzne. Zajmują go między innymi kwestie związane z filozofią kultury, religii, religijnością, mitem – *Kultura i fetysze* (1967), *Obecność mitu* (1972) – i historią filozofii. Ciekawia go też niekonwencjonalne – nieakademickie – sposoby uprawiania filozofii, zasłynął jako autor powiastek filozoficznych, takich jak *13 bajek z Królestwa Lailonii* (1963), *Rozmowy z diabłem* (1965) czy bajek dla dzieci, jak *Kto z was chciałby rozweselić pechowego nosorożca* (1986).

Sama religia, a szerzej filozofia religii, zawsze zajmowała naczelne miejsce w zainteresowaniach Leszka Kołakowskiego na wszystkich etapach rozwoju jego poglądów filozoficznych, a także politycznych. Opublikowana w 1981 roku książka *Jeśli Boga nie ma... O Bogu, diable, grzechu i innych zmartwieniach tak zwanej filozofii religii* zawiera podsumowanie wszystkich wątków związanych z szeroko rozumianą filozofią religii, które pojawiały się w różnych okresach kariery naukowej Leszka Kołakowskiego. Autor rozpatruje formułowane na przestrzeni wieków argumenty za i przeciw istnieniu Boga, podejmując newralgiczne punkty refleksji nad tajemnicą zła, językiem religijnym, doświadczeniem mistycznym, próbami racjonalnego uzasadnienia istnienia Absolutu. Precyzyjny i jasny opis różnych opozycji między wiedzą a wiarą jest równocześnie fascynującym opisem świadomości dzisiejszego człowieka i jego skomplikowanego stanu duchowego. Kołakowski wyraża własną rozterkę duchową, pisząc: *Nie jestem pewien, czym jest religia, nie mówiąc już o filozofii.*

Z kolei ważnym tekstem Kołakowskiego z zakresu etyki jest esej *Etyka bez kodeksu* ze zbioru *Kultura i fetysze*. Filozof opisuje w nim problematykę odpowiedzialności za świat, która wynika z samego faktu istnienia: istniejąc bowiem, godzimy się na świat, jakim jest – to spadek, który obejmujemy w dniu urodzin.

Kołakowski pisze między innymi: *Kodeks poucza nas, jak zostać świętym, a raczej, co gorsze, jak zdobyć pewność, że się jest świętym.* W związku z tymi rozważaniami polski filozof proponuje inne etyczne stanowisko – tytułową – etykę bez kodeksu. Będzie ona od nas wymagała wzięcia odpowiedzialności za każdą sytuację, z którą się zmagamy, i nie oferuje żadnych dróg na skróty w postaci gotowego zbioru rad i kodeksów. Wartości nie są bowiem ułożone w raz na zawsze ustalone hierarchie. Owe porządki są raczej wyrazem lęku przed przyszłością i zmianą niż obiektywnie istniejącymi instancjami rozstrzygającymi. Oczywiście możemy mówić o jakimś elementarnym zestawie wartości, ale wierza on otwarte i nierozwiązane miejsca, które modyfikuje i wypełnia praktyka naszego życia codziennego, doświadczenie i decyzje, które w toku życia podejmujemy.

W tym kontekście w eseju pod tytułem *Pochwała niekonsekwencji* filozof pisze z kolei o „sytuacjach elementarnych”, zdarza się bowiem, że świat w istocie jest dwuwartościowy, czarno-biały:

Sytuacje elementarne to te, gdzie zamiera taktyka, to są takie sytuacje ludzkie, do których nasz stosunek moralny pozostaje niezmienny, bez względu na okoliczności, w jakich te sytuacje dochodzą do skutku. Jeżeli człowiek umiera z głodu, a mogę mu dać jeść, wówczas nie ma żadnego zbiegu okoliczności, w których byłoby rzeczą słuszną powiedzieć: „taktycznie jednak lepiej pozwolić mu umrzeć”; lub jeśli nie mogę mu pomóc, powiedzieć: „taktycznie lepiej przemilczeć sprawę jego śmierci głodowej”. Elementarnymi sytuacjami są ewidentne agresje wojenne, ludobójstwo, tortury, znęcanie się nad bezbronnymi... W elementarnych sytuacjach ... spotykamy nagle świat dwuwartościowy.

W tym kontekście Kołakowski – podobnie jak inni filozofowie – dokonuje diagnozy rozbicia duchowego człowieka między dążeniem do całkowitego bezpieczeństwa a pragnieniem całkowitej wolności. Konflikt ten w gruncie rzeczy jest niezbędny, by nie popaść w niepokojące skrajności. Z jednej strony, dążenie do absolutnego bezpieczeństwa grozi totalitaryzmem, a więc całkowitym wyzbyciem się wolności i odpowiedzialności, a tym samym wewnętrzną niewolą bez możliwości wyboru. Z drugiej strony, wolność całkowita przeradza się w swoje przeciwieństwo: *Skoro wszystko jest dozwolone, dozwolone jest również organizowanie się w celu ustanowienia niewolnictwa lub tyranii.* W opinii Kołakowskiego – zmusza nas to do trudnego wyboru między wygodami innowacji a tęsknotą za prostotą życia.

Leszek Kołakowski zmarł 17 lipca 2009 roku w Oksfordzie, został pochowany na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie.

KOŁAKOWSKI O DEMOKRACJI

Leszek Kołakowski zajmował się na emigracji w Wielkiej Brytanii dogłębnie kwestiami demokracji. Książka pt. *Niepewność epoki demokracji* (2014) to zbiór esejów autorstwa Kołakowskiego (wyboru do publikacji dokonał Zbigniew Mentzel) na temat problemów współczesnej demokracji. Warto zaznaczyć, że eseje zebrane w książce w większości nie zostały wydane w ojczystym języku za życia polskiego filozofa. Już na samym wstępie książki pojawia się słynne odwołanie do stanowiska filozofa:

Upadek komunizmu nie tylko nie rozjaśnił krajobrazu naszej cywilizacji, ale, na odwrót, krajobraz ów zaciemnił i zagmatwał, pozbawiając go sensu określanego przez wyrazistą opozycję: totalitaryzm versus demokracja.

Głównym tematem tej książki jest swoista niepewność, w jakiej znalazł się człowiek współczesny po upadku systemu komunistycznego. Niepewność ta przekłada się, jak tłumaczy Kołakowski, na funkcjonowanie kluczowych instytucji społecznych, takich jak chociażby sprawowanie władzy w ramach określonego systemu. Tytułowa niepewność doby demokracji sprowadza się tu nie tylko do samego systemu demokratycznego, ale funkcjonuje jako pewien symbol systemu władzy i organizacji życia społecznego w ogóle. Dyskurs prezentowany przez polskiego filozofa nie ogranicza się bynajmniej do analizy form ustroju demokratycznego ani też funkcji państwa, lecz ujmuje problem demokracji szerokokątnie. Rozważania te nacechowane są humanizmem i łączą idee filozofii, socjologii, politologii, antropologii kulturowej czy religioznawstwa.

Eseje zawarte w omawianej książce nie mogą całkowicie odciąć się od komentarza wobec zasad demokracji i ich praktycznego wydźwięku społecznego. W dzisiejszych czasach wielu ludziom może wydawać się, że demokracja jest czymś stałym, nadanym z góry, a zarazem jedynym sprawiedliwym ustrojem, który niejako samodzielnie się broni oraz pozostaje niewzruszony wobec jakiegokolwiek krytyki z zewnątrz. Znakomitą zasługą polskiego filozofa jest tłumaczenie czytelnikom, że jest wprost przeciwnie – demokracja to system niepewny, który ciągle musi się bronić i potwierdzać w swojej istocie. Kołakowski zrywa ze swoistym mitem demokracji jako ustroju ponad innymi ustrojami i stawia wręcz odważną tezę, iż demokracja jest przeciwna naturze. Broniąc tego twierdzenia, filozof pisze:

Demokracja jest narzędziem, które kanalizuje konflikty międzyludzkie i umożliwia ich rozwiązywanie – czasem nawet usuwanie, czasem osłabianie – bez użycia przemocy [...]. Są dwie formy życia ludzkiego, które w przenośnym sensie można nazwać dziełami natury, w tym mianowicie, że nie są zaplanowane, lecz powstają spontanicznie: byt etniczny (naród czy plemię) i religia. Obu demokracja zagraża i oba usiłują bronić się przed tym zagrożeniem.

W powyższym stwierdzeniu Kołakowski poruszył kwestie możliwości traktowania systemu demokracji jako swoistej instytucjonalizacji konfliktu międzyludzkiego czy też społecznego. Demokracja i konflikt stanowią zatem, według Kołakowskiego, zjawiska ze sobą nierozzerwalnie związane i wzajemnie na siebie oddziałujące, a pożądane oddziaływanie to takie, aby instytucje demokratyczne próbowały rozwiązać ten konflikt.

Natomiast jeśli chodzi o demokrację jako system charakterystyczny dla współczesnego świata, Kołakowski jest zdania, że można w praktyce wyróżnić

trzy konstytutywne składniki definiujące demokrację. Według polskiego filozofa, należą do nich:

- system instytucji, mających zagwarantować, że władza i wpływ elit politycznych korespondują z wielkością udzielanego im poparcia;
- niezależność systemu prawnego od władzy wykonawczej;
- egzekwowalne ograniczenia w systemie prawnym, które gwarantują zarówno równość wszystkich obywateli wobec prawa, jak i podstawowe swobody osobiste.

Ta definicja demokracji przedstawiona przez polskiego filozofa w odniesieniu do tego ustroju wydaje się prosta do zrozumienia, a ponadto opiera się jakiegokolwiek krytyce. Wskazane stwierdzenia mogą zatem sugerować, iż Kołakowski poczynił nie tylko istotny wkład w ogólną refleksję wokół demokracji, ale pokusił się o precyzyjne zdefiniowanie, czym faktycznie jest ona dla dzisiejszej cywilizacji.

Spośród najważniejszych zagrożeń dla dzisiejszych demokracji filozof wymienił:

- niewypartą do końca *siłę sowietyzmu*;
- wzrost agresywnego nacjonalizmu w skali globalnej;
- nietolerancję religijną oraz dążenia teokratyczne;
- terroryzm i przestępczość opartą na przemocy;
- zbyt szybko dokonujące się zmiany ekonomiczno-społeczne i kulturowo-cywilizacyjne, które wytworzyły u całych grup społecznych *mentalność niekończących się oczekiwań*;
- przeludnienie i problemy ekologiczne.

Zagrożeniem dla systemu demokracji, któremu polski filozof poświęcił względnie najwięcej miejsca w swoich esejach, jest zjawisko terroryzmu. Kołakowski postrzega je w kategorii bezpośredniego niebezpieczeństwa dla demokracji i jej aktorów politycznych i społecznych. Etycznie wątpliwa wydaje się za to poczyniona przez Kołakowskiego teza, iż niektóre akty terroryzmu mogą być moralnie usprawiedliwione, *jeśli godzą w jawnie nieusprawiedliwioną i okrutną tyranię, w okupacyjną przemoc, jeśli są wymierzone w cele wyraźnie określone, nie zaś przypadkowe*.

Zdanie to wydaje się całkowicie nietrafione i sprzeczne z koncepcją polityczną i społeczną na przełomie XX i XXI wieku w kulturze świata zachodniego. Mimo to pokazuje ono, iż polski filozof nie wahał się bronić swoich niekiedy kontrowersyjnych tez i poniekąd prowokować czytelników.

KOŁAKOWSKI O INTEGRACJI EUROPEJSKIEJ

Refleksje Kołakowskiego dotyczą przede wszystkim kontynentu europejskiego. W eseju zatytułowanym *Czy Europa może zaistnieć?* próbuje udzielić odpowiedzi na postawione pytanie. Pokazuje tam wiele sprzeczności, z jakimi musi borykać się przede wszystkim Unia Europejska, będąca przecież dla wielu z nas na początku XXI wieku ucieleśnieniem demokracji w nowożytnej formie rozwoju tego systemu. Sprzeczności te dotyczą między innymi niechęci do wyzbycia się suwerenności narodowej na rzecz instytucji międzynarodowych w ramach UE, czego jednym z dobitnych wyrazów jest opór części państw przed przyjęciem wspólnej eurowaluty. Należy zauważyć, że Kołakowski zresztą stara się analizować wiele procesów zachodzących w cywilizacji zachodniej właśnie z perspektywy rozmaitych stosunków ekonomicznych. Daje temu wyraz nie tylko w przywołanym eseju, ale również w innym, zatytułowanym *Dlaczego potrzeba nam pieniędzy?*

Kołakowski miał doświadczenia zarówno z obserwacji okresu funkcjonowania ustroju totalitarnego, jak i rozkwitu europejskiej demokracji. Pisząc zaś o integracji europejskiej, dostrzegł daleko idący sceptycyzm wielu państw Unii Europejskiej, który wydaje się zaskakująco bliski, jeśli spojrzeć chociażby na obecne rozłamy w tej organizacji wokół takich spraw, jak brexit, polityka imigracyjna, wspólna waluta, polityka ochrony środowiska i wiele innych.

Punktem zwrotnym wszystkich przedstawionych w zbiorze tekstów jest pytanie – czy europejska cywilizacja, która wyrosła w kolebce demokracji, doświadczona przez wydarzenia historyczne minionego stulecia, może zmierzyć się ze współczesnymi problemami? Filozof nie odpowiada ostatecznie na to pytanie, zresztą – jak i na wiele innych.

W swojej prostocie badań nie wyciąga ostatecznych wniosków. Potwierdza to w przedmowie do swojej ostatniej książki *Czy Pan Bóg jest szczęśliwy i inne pytania* (2009):

Jak we wszystkim prawie, com pisał w ostatnich latach kilkudziesięciu, nie potrafię w sprawach najważniejszych dotrzeć do konkluzji ostatecznych i ciągle potykam się o kłopoty, które trzeba wyminąć niezręcznym i uciekinierskim powiedzeniem „z jednej strony..., ale z drugiej strony...”. Być może jest to przypadłość czy raczej ułomność umysłu autora, być może jednak – znów sobie pochlebiam – przypadłość bytu. Tak kończę.

MIROŚŁAW MATYJA

LESZEK KOŁAKOWSKI
ON DEMOCRACY AND NOT ONLY...

SUMMARY

The article describes life and work of Leszek Kołakowski (1927–2009), a Polish philosopher and historian of ideas. Kołakowski is best known for his critical analyses of Marxist thought, especially his three-volume history, *Main Currents of Marxism* (1976). In his later work, Kołakowski increasingly focused on religious questions. Due to his criticism of Marxism and Communism, Kołakowski was effectively exiled from Poland in 1968. He spent most of the remainder of his career at All Souls College in Oxford. Despite being in exile, Kołakowski was a major inspiration for the Solidarity movement in Poland in the 1980s and helped bring about the collapse of the Soviet Union. Kołakowski is known to have been a keen analyst of totalitarianism, later also of democracy. Leszek Kołakowski was surely right that our liberal, pluralist democracy depends for its survival not only on the continued existence of its institutions, but also „on a belief in their value and a widespread will to defend them”.

Keywords: Leszek Kołakowski, democracy, philosophy